

**Teza: rozliczenia z klientem.**

**Zatrzymanie przez radcę prawnego zasądzonych na rzecz klientki, a odebranych przez niego kosztów procesu w łącznej kwocie 5.171,00 zł - w postaci opłaty od pozwu opłaconej przez powódkę w kwocie 3.171,00 zł oraz częściowego wynagrodzenia biegłego wypłaconego z zaliczki uiszczonej przez powódkę w kwocie 2.000,00 zł, mimo iż radca prawny nie miał tytułu prawnego do zatrzymania przedmiotowych środków pieniężnych, stanowi poważny delikt dyscyplinarny.**

**Sygn. akt WO-81/19**

## ORZECZENIE

z dnia 10 lipca 2019 r.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie w składzie :

Przewodniczący S WSD Stanisław Chmielewski

Sędziowie: S WSD Iwona Zielezińska – sprawozdawca, S WSD Karol Korczyński

Protokolant Aneta Stefańska

przy udziale Zastępcy Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego Waclawa Góreckiego

po rozpoznaniu w dniu 10 lipca 2019r. w Warszawie na rozprawie sprawy radcy prawnego S. S.

obwinionego o czyn z art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982r. o radcach prawnych w związku, z art. 6, art. 8 i art. 37 ust.2 i ust. 5 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, stanowiącego załącznik do uchwały nr 3/2014 Nadzwyczajnego Krajowego Zjazdu Radców Prawnych z dnia 22 listopada 2014 r. w sprawie Kodeksu Etyki Radcy Prawnego.

na skutek odwołania Obwinionego i Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Warszawie od orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Warszawie z dnia 10 grudnia 2018r. sygn. akt: D 69/2018

orzeka:

1.

uchyla pkt. 1 zaskarżonego orzeczenia i w tym zakresie przekazuje sprawę Okręgowemu Sądowi Dyscyplinarnemu Okręgowej Izby Radców Prawnych w Warszawie do ponownego rozpoznania,

2.

w pozostałym zakresie utrzymuje w mocy zaskarżone orzeczenie,

3.

zasądza od Obwinionego koszty postępowania odwoławczego przed Wyższym Sądem Dyscyplinarnym Krajowej Izby Radców Prawnych w zryczałtowanej wysokości 1.250 zł (słownie: jeden tysiąc dwieście pięćdziesiąt złotych) płatne na rzecz Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie.

## UZASADNIENIE

Pismem z dnia 29.10.2017r. Pani J. F. złożyła do Okręgowej Izby Radców Prawnych w Warszawie - dalej OIRP w Warszawie, zawiadomienie o możliwości popełnienia przez radcę prawnego S. S. przestępstwa przywłaszczenia

mienia w kwocie 5 171 zł. Na kwotę tą, jak wynikało z zawiadomienia składała się kwota opłaty od pozwu tj. 3 171 zł. oraz wynagrodzenie biegłego wypłacone z zaliczki uiszczonej przez Skarżącą w kwocie 2000 zł. Po przeprowadzeniu dochodzenia Rzecznik Dyscyplinarny OIRP w W. skierował do Sądu Dyscyplinarnego OIRP w Warszawie wniosek o ukaranie z dnia 06.07.2018r. , w którym obwiniał S. S. o to, że:

1/ w dniu 28 kwietnia 2017 r. w Warszawie reprezentując J. F. na podstawie udzielonego mu pełnomocnictwa procesowego z dnia 7 października 2011 r., złożył do AXA Ubezpieczenia Towarzystwo Ubezpieczeń i Reasekuracji S.A. (następcy Avanssur S.A.), za pośrednictwem A. S., dyspozycję przelania na jego rachunek bankowy kwoty 8.771,00 zł (przyznaną postanowieniem z dnia 14 kwietnia 2017 r. (sygn. akt I C 368/12) J. F.), na którą to kwotę składała się kwota 3.600,00 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego, kwota 3.171,00 zł tytułem opłaty od pozwu opłaconej przez powódkę oraz kwota 2.000,00 zł tytułem częściowego wynagrodzenia biegłego wypłaconego z zaliczki uiszczonej przez powoda - w sytuacji gdy pełnomocnictwo uprawniało jedynie do odbioru kosztów zastępstwa procesowego, tj. popełnienie czynu z art. 64 ust. 1 w związku z art. 6 i art. 8 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, oraz w związku z art. 91 pkt 5 k.p.c;

2/ w okresie od 28 kwietnia 2017 r. do sierpnia 2017 r. nie poinformował J. F. o wydaniu przez referendarza sądowego postanowienia z dnia 14 kwietnia 2017 r. (sygn. akt I C 368/12) w przedmiocie szczegółowego wyliczenia kosztów postępowania oraz tym, że złożył do AXA Ubezpieczenia Towarzystwo Ubezpieczeń i Reasekuracji S.A. (następcy Avanssur S.A.), za pośrednictwem A. S., dyspozycję przelania na jego rachunek bankowy wyliczone przez referendarza sądowego koszty postępowania w wysokości 8.771,00 zł i przedmiotową kwotę otrzymał, tj. popełnienie czynu z art. 64 ust. 1 w związku z art. 6, art. 8 i art. 37 ust. 2 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego;

3/ w okresie od dnia 4 września 2017 r. do dnia 17 maja 2018 r. tj. daty wydania postanowienia o przedstawieniu zarzutów nie zwrócił klientce J. F. zasądzonych na jej rzecz, a odebranych przez niego kosztów procesu w łącznej kwocie 5.171,00 zł - w postaci opłaty od pozwu opłaconej przez powódkę w kwocie 3.171,00 zł oraz częściowego wynagrodzenia biegłego wypłaconego z zaliczki uiszczonej przez powódkę w kwocie 2.000,00 zł, mimo iż nie miał tytułu prawnego do zatrzymania sobie przedmiotowych środków pieniężnych, a ponadto zatrzymał je wbrew żądaniu J. F. ich zwrotu, tj. popełnienie czynu z art. 64 ust. 1 w związku z art. 6, art. 8 i art. i art. 37 ust. 5 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego. Na rozprawie przed Sądem Dyscyplinarnym OIRP w Warszawie w dniu 10.12.2018r. Rzecznik Dyscyplinarny OIRP w Warszawie za przewinienia dyscyplinarne określone w pkt 1, 2 wniosku o ukaranie wniósł o wymierzenie obwinionemu kary nagany, a za przewinienie dyscyplinarne określone w pkt. 3 wniosku o ukaranie kary pieniężnej.

Okręgowy Sąd Dyscyplinarny przy Okręgowej Izbie Radców Prawnych w Warszawie /dalej OSD lub Sąd pierwszej instancji/ orzeczeniem z dnia 10 grudnia 2018r. uniewinnił Obwinionego z zarzutu określonego w pkt. 1 wniosku o ukaranie, uznał radcę prawnego S. S. winnym popełnienia przewinienia dyscyplinarnego zarzucanego w punkcie 2 wniosku o ukaranie, polegającego na tym, że w okresie od 28 kwietnia 2017 r. do sierpnia 2017 r. nie poinformował J. F. o wydaniu przez referendarza sądowego postanowienia z dnia 14 kwietnia 2017 r. (sygn. akt I C 368/12) w przedmiocie szczegółowego wyliczenia kosztów postępowania oraz tym, że złożył do AXA Ubezpieczenia Towarzystwo Ubezpieczeń i Reasekuracji

S.A. (następcy Avanssur S.A.), za pośrednictwem A. S., dyspozycję przelania na jego rachunek bankowy wyliczone przez referendarza sądowego koszty postępowania w wysokości 8.771,0 zł i przedmiotową kwotę otrzymał który to czyn stanowi przewinienie dyscyplinarne jako czyn sprzeczny z zasadami wyrażonymi w art. 64 ust. 1 w związku z art. 6, art. 8 i art. 37 ust. 2 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego i za czyn ten na podstawie art. 64 ust. 1 i art. 65 ust. 1 pkt 2 ustawy

o radcach prawnych wymierzył radcy prawnemu karę nagany; uznał także radcę prawnego S. S., winnym czynu polegającego na tym, że: w okresie od dnia 4 września 2017 r. do dnia 17 maja 2018 r. tj. daty wydania postanowienia o przedstawieniu zarzutów nie rozliczył się w sposób należyty i zrozumiały dla klienta J. F. z zasądzonych na jej rzecz, a odebranych przez niego kosztów procesu w łącznej kwocie 5.171,00 zł —w postaci opłaty od pozwu opłaconej

przez powódkę w kwocie 3.171,00 zł oraz częściowego wynagrodzenia biegłego wypłaconego z zaliczki uiszczonej przez powódkę w kwocie 2.000,00 zł, który to czyn stanowi przewinienie dyscyplinarne jako czyn sprzeczny z zasadami wyrażonymi w art. 64 ust. 1 w związku z art. 6 i art. 8 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego i za czyn ten na podstawie art. 64 ust. 1 i art. 65 ust.

1 pkt 3 ustawy o radcach prawnych wymierzył radcy prawnemu karę pieniężną w wysokości 3 000 (trzy tysiące) złotych;

Na podstawie art. 65 ust. 2a ustawy o radcach prawnych Sąd ten orzekł dodatkowo, wobec radcy prawnego S. S., zakaz wykonywania patronatu na okres dwóch lat;

Na podstawie art. 70<sup>6</sup> ust. 2 ustawy o radcach prawnych zasądził od radcy prawnego, na rzecz Okręgowej Izby Radców Prawnych w Warszawie kwotę 2 000 złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Od powyższego orzeczenia odwołanie złożył obwiniony S. S. zaskarżając go w całości i żądając uchylecia orzeczenia w całości i wydania orzeczenia uniewinniającego od zarzucanych czynów.

Odwołanie na niekorzyść obwinionego złożył również Rzecznik Dyscyplinarny OIRP w Warszawie zaskarżając pkt. 1 sentencji orzeczenia Sądu I instancji, uniewinniającego obwinionego od zarzutu z pkt. 1 wniosku o ukaranie, wnosząc jednocześnie o uchylenie w tym zakresie orzeczenia Sądu I instancji i przekazanie temu Sądowi sprawy do ponownego rozpoznania.

Obwiniony w swoim odwołaniu zarzucił orzeczeniu OSD:

1/ brak wyłączenia się zarówno rzecznika dyscyplinarnego — radcy prawnego B. M., jak i przewodniczącego oraz członków składu orzekającego — radców prawnych odpowiednio K. S. — K., I. B. i R. K., od udziału w niniejszej sprawie i poprzez to naruszenie przepisu art. 41 § 1 k.p.k.

2/ zarzut naruszenia art. 424 k.p.k. poprzez zdawkowe ustalenie i lakoniczne uzasadnienie stanowiska Sądu, zarzut naruszenia art. 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 7 k. p. k. poprzez dokonanie przez Sąd dowolnej a nie swobodnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego 3/ błędne ustalenia faktyczne, które zdaniem odwołującego się miały wpływ na treść orzeczenia.

Co do pierwszego z zarzutów to Obwiniony podnosi, że na wymienionych osobach spoczywał prawny obowiązek wyłączenia się — w przeciwieństwie do Obwinionego, który według swojego uznania mógł skorzystać z wniosku o wyłączenie — z uwagi na wieloletnią zażyłość zawodową oraz towarzyską, łączącą go z wymienionymi osobami. Podkreślił, że poza zwykłą zawodową znajomością z racji pełnienia funkcji zastępcy rzecznika dyscyplinarnego OIRP w Warszawie, którą to funkcję pełnił do wiosny 2018 r., obwinionego łączyła kilkuletnia zażyła znajomość towarzyska zarówno z ww. członkami składu orzekającego, jak i rzecznikiem dyscyplinarnym, przejawiająca się w uczestnictwie w szkoleniach, spotkaniach natury czysto towarzyskiej czy też uroczystościach i zabawach koleżeńskich w zamkniętym gronie.

Wniósł przy tym o dopuszczenie dowodu z zeznań trzech świadków na okoliczność relacji zawodowych oraz szczególnych, towarzyskich relacji wiążących Obwinionego zarówno z rzecznikiem dyscyplinarnym, jak i członkami składu orzekającego w niniejszej sprawie.

W ramach drugiego z zarzutów Obwiniony podnosi, iż Sąd I instancji oparł swoje orzeczenie jedynie na tezach postawionych przez zawiadamiającą, co zdaniem Obwinionego oznacza sytuację, w której przeważające dla Sądu są słowa zawiadamiającej w sytuacji ich sprzeczności ze stanowiskiem zajęтым przez Obwinionego. Zdaniem Skarżącego, Sąd w ten sposób faworyzuje pod względem dowodowym zeznania zawiadamiającej, co sprzeczne jest z zasadą in dubio pro reo oraz, że Sąd dokonał dowolnej a nie swobodnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego.

Ponadto Skarżący podniósł, że Sąd orzekający w uzasadnieniu nie odniósł się do stanowiska Odwołującego, który wyrażał pogląd, iż przysługuje mu na mocy przepisów powszechnie obowiązujących prawo do dokonania tzw. potrącenia, co uczynił uzyskując zgodę klientki, a następnie zawiadamiając klientkę mailowo.

Zarzucił także Sądowi brak logicznego rozumowania przy ocenie treści umowy zlecenia łączącej go z J. F. oraz brak uzasadnienia co do zasądzonych kosztów postępowania, co zdaniem Skarżącego oznacza, że Sąd dokonał dowolnej a nie swobodnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego.

Podniósł, że Sąd nie wyjaśnił kwestii, „zlecenia” do ubezpieczyciela dokonania przelewu, gdyż mail, na podstawie którego dokonano przelewu, nie pochodził od niego.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny zważył co następuje:

Odwołanie Obwinionego nie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 74<sup>1</sup> pkt. 1 ustawy o radcach prawnych w sprawach w niej nieuregulowanych do postępowania dyscyplinarnego stosuje się odpowiednio przepisy kodeksu postępowania karnego. Zatem w myśl art. 433 § 1 k.p.k. Sąd odwoławczy, rozpoznaje sprawę w granicach środka odwoławczego. Sąd bierze jednak z urzędu pod uwagę okoliczności wyszczególnione w art. 439 § 1 k.p.k., które w niniejszej sprawie nie zachodzą.

Przepis art. 438 k.p.k. formułuje tzw. względne przyczyny odwoławcze. Są to uchybienia, które stwierdzone przez instancję odwoławczą powodują uchylenie lub zmianę zaskarżonego orzeczenia. Uwzględnia się je jak wyżej wskazano tylko w granicach środka odwoławczego.

Orzeczenie Sądu ulega uchyleniu lub zmianie w razie stwierdzenia:

- 1)  
obrazy przepisów prawa materialnego;
- 2)  
obrazy przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia;
- 3)  
błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia;
- 4)  
rażącej niewspółmierności kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przepadku lub innego środka.

Żaden z przytoczonych wyżej zarzutów obrazy prawa procesowego stawianych przez Obwinionego, w odwołaniu nie może prowadzić do uchylenia bądź zmiany zaskarżonego orzeczenia, bowiem Obwiniony nie wykazał by mogły one mieć wpływ na treść orzeczenia.

Na Obwinionym ciąży obowiązek wykazania w odwołaniu, iż postawiony Sądowi zarzut obrazy prawa procesowego mógł mieć wpływ na treść orzeczenia. Obwiniony w ocenie WSD temu obowiązkowi nie sprostał.

Co do pierwszego z zarzutów obrazy art. 41 § 1 k.p.k. poprzez nie wyłączenie się Rzecznika Dyscyplinarnego i Sędziów orzekających w niniejszej sprawie to zarzut ten w świetle art. 41 § 2 k. p. k, zgodnie z którym wniosek o wyłączenie sędziego zgłoszony na podstawie § 1 po rozpoczęciu przewodu sądowego pozostawia się bez rozpoznania, chyba,

że przyczyna wyłączenia powstała lub stała się stronie wiadoma dopiero po rozpoczęciu przewodu, nie może być uznany za skuteczny. WSD zauważa, na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego, że sam Obwiniony nie złożył wniosku o wyłączenie Sędziów orzekających w sprawie zgodnie z terminem określonym art. 41 § 2 k. p. k., ani nie podnosił w prowadzonym postępowaniu okoliczności wyłączenia Rzecznika Dyscyplinarnego. Faktem jest, że Obwiniony nie miał takiego obowiązku, było to jego uprawnienie, jednakże pomimo wiedzy na temat przyczyny ewentualnego wyłączenia Rzecznika Dyscyplinarnego i Sędziów z uprawnienia tego nie skorzystał i nie złożył w stosownym czasie wniosku o ich wyłączenie.

Termin złożenia wniosku określony w art. 41 § 2 KPK nie ma zastosowania w sytuacji, gdy przyczyna wyłączenia powstanie lub stanie się stronie wiadoma dopiero po rozpoczęciu przewodu sądowego, jednak w okolicznościach niniejszej sprawy teza, że Obwinionemu nie były znane okoliczności i powody wyłączenia nie znajduje żadnego uzasadnienia.

Zgodnie z orzeczeniem SN z 22.09.2009 r., III KK 65/09 ( KZS 2010, Nr 2, poz. 23). w sytuacji gdy spóźnione zgłoszenie wniosku o wyłączenie sędziego przez stronę znającą przyczynę wyłączenia powoduje pozostawienie wniosku bez rozpoznania, a w konsekwencji za nieskuteczny musi być uznany podniesiony w środku odwoławczym zarzut naruszenia art. 41 § 1, to tym bardziej naruszenie tego przepisu nie ma miejsca w sytuacji, gdy wniosek o wyłączenie sędziego w ogóle nie został zgłoszony przez stronę, której znana była okoliczność uzasadniająca wyłączenie sędziego.

Skarżący nie wykazał przy tym także, aby naruszenie tego przepisu mogło mieć wpływ na treść orzeczenia.

Drugi z zarzutów naruszenia art. 424 k.p.k. w ocenie WSD także nie zasługuje na uwzględnienie.

W myśl art. 424 § 1 i § 2 k.p.k. uzasadnienie powinno zawierać zwięźle:

1)

wskazanie, jakie fakty sąd uznał za udowodnione lub nieudowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych;

2)

wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku.

3)

ponadto przytoczyć okoliczności, które sąd miał na względzie przy wymiarze kary, a zwłaszcza przy zastosowaniu nadzwyczajnego złagodzenia kary, środków zabezpieczających oraz przy innych rozstrzygnięciach zawartych w wyroku.

Uzasadnienie zaskarżonego wyroku, zdaniem Wyższego Sądu Dyscyplinarnego, wbrew twierdzeniom Obwinionego, spełnia te warunki. OSD poczynił ustalenia faktyczne w zakresie znamion deliktu dyscyplinarnego, określonego wart. 64 ust. 1 ustawy o radcach prawnych w związku z art. 6, art. 8 i art. 37 ust. 2 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, zarzucanego Obwinionemu jednocześnie poddał wszechstronnej ocenie cały zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, który wskazał w uzasadnieniu orzeczenia.

Sąd I instancji w swoim uzasadnieniu wskazał jakie fakty uznał za udowodnione i na tej podstawie prawidłowo ustalił stan faktyczny, z którego jednoznacznie wynika, że Obwiniony dopuścił się zarzucanych mu w pkt. 2 i 3 orzeczenia przewinień dyscyplinarnych.

Zarzut Obwinionego, że Sąd I instancji oparł swoje orzeczenie jedynie na tezach postawionych przez zawiadamiającą w sytuacji ich sprzeczności ze stanowiskiem zajęтым przez Obwinionego nie znajduje uzasadnienia w kontekście swobodnej oceny dowodów, zgodnie z którą Sąd ma prawo oprzeć się na jednych dowodach, a pominąć inne, jeśli

ich treść jest rozbieżna. W takiej sytuacji istota rozstrzygnięcia polega na daniu priorytetu niektórym dowodom. Obowiązkiem sądu jest wówczas wskazanie, dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych. Sąd I instancji wskazał, że oparł się na dowodach z dokumentów zgromadzonych w sprawie oraz zeznaniach Skarżącej J. F., które w ocenie Sądu były szczegółowe i spójne z pozostałymi zgromadzonymi w sprawie dowodami z dokumentów a w szczególności umową zlecenia z dnia 06 maja 2011r, wyrokami sądów cywilnych I i II instancji oraz dowodami w postaci przelewów bankowych.

Trzeba podkreślić, że w swoich zeznaniach złożonych przed Rzecznikiem Dyscyplinarnym, które Sąd dopuścił jako dowód w sprawie, Obwiniony nie kwestionował faktu złożenia wniosku do ubezpieczyciela o przelew kosztów procesu za sprawę cywilną, którą prowadził na rzecz Skarżącej przed Sądem, pomimo umocowania go w umowie zlecenia i pełnomocnictwie przez klientkę jedynie do odbioru kosztów zastępstwa procesowego, wskazywał jedynie, że to ubezpieczyciel decydować powinien o zasadności formalnej i merytorycznej złożonego przez niego wniosku - k 63 akt.

Obwiniony w swych zeznaniach nie kwestionował także faktu, że nie poinformował klientki J. F. o wydaniu przez referendarza sądowego postanowienia z dnia 14 kwietnia 2017 r. (sygn. akt I C 368/12) w przedmiocie szczegółowego wyczenia kosztów postępowania oraz o tym, że złożył do AXA Ubezpieczenia Towarzystwo Ubezpieczeń i Reasekuracji S.A.

(następcy Avanssur S.A.), za pośrednictwem A. S., dyspozycję przelania na jego rachunek bankowy wyczone przez referendarza sądowego koszty postępowania w wysokości

zł i że przedmiotową kwotę otrzymał, twierdząc jedynie, że klientka miała wgląd do całości zgromadzonej dokumentacji swojej sprawy.

**8.771,1**

Sąd I instancji wskazał także w uzasadnieniu orzeczenia, dlaczego nie uznał za należyte i zrozumiałe, rozliczenie należności z klientką na podstawie treści z maila z dnia 05.09.2019r. wysłanego do J. F. przez Obwinionego. Sąd stwierdził, że z treści tego maila nie wynikało jaka kwota wynagrodzenia została ustalona pomiędzy stronami i jaką część ewentualnego wynagrodzenia potrąca Obwiniony.

Z powyższych względów Sąd I instancji miał podstawy do oceny, że zeznania Pokrzywdzonej, J. F., co do nie informowania jej przez Obwinionego oraz o nie rozliczeniu się z nią w sposób należyty i zrozumiały z zasadzonych na jej rzecz kosztów procesu są wiarygodne i przyjąć ich za podstawę orzeczenia.

Zarzut Obwinionego, że Sąd orzekający w uzasadnieniu „słowem” nie odniósł się do stanowiska Odwołującego, który wyrażał pogląd, że na mocy przepisów powszechnie obowiązujących przysługuje mu prawo do dokonania potrącenia jest zatem chybiony.

WSD nie podziela stanowiska Obwinionego, że skorzystanie przez niego z uprawnienia do potrącenia w okolicznościach niniejszej sprawy stanowiło należyte i zrozumiałe dla klientki rozliczenie należności, jak również tego, że pozostawienie klientce możliwości wglądu do dokumentów przy braku przekazywania odpowiednich informacji o zaistniałych w jej sprawie czynnościach może być wypełnieniem obowiązku radcy prawnego, rzetelnego i uczciwego, zgodnego z dobrymi obyczajami i zasadami etyki wykonywania czynności zawodowych, o których mowa w art. 6 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego oraz postępowaniem lojalnym nakierowanym na dobro klienta, o którym mowa w art. 8 tego Kodeksu.

Zarzutu braku logicznego rozumowania OSD przy ocenie treści umowy zlecenia łączącej go z J. F. nie znajduje również w ocenie WSD uzasadnienia.

Z doświadczenia życiowego i wiedzy sędziów WSD w tym zakresie wynika, że nie rzadkie są ustalenia stron, zważywszy na swobodę zawierania umów, że zapłata wynagrodzenia za prowadzoną sprawę, czy sprawy nastąpi po otrzymaniu należności od strony przeciwnej. Strony często nie stać na zapłatę z góry kosztów postępowania.

Umawiając się z klientem w wyżej wskazany sposób i przyjmując sprawę do prowadzenia radca prawny ocenia ryzyko takiego rozstrzygnięcia Sądu, przy którym za prowadzenie sprawy nie uzyska stosownego wynagrodzenia. Z umowy zlecenia stanowiącej dowód w sprawie wynika, że za prowadzenie sprawy cywilnej w razie jej przegrania Obwiniony nie otrzymałby w ogóle wynagrodzenia. Należy jednak zauważyć, że takie ustalenie wynagrodzenia pozostaje w sprzeczności z art. 36 ust. 3 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego. Zatem za prowadzenie sprawy karnej Obwiniony również mógł poczynić takie uzgodnienia z klientką, w których godził się na zapłatę za prowadzenie sprawy karnej z uzyskanych kwot odszkodowania ze sprawy cywilnej mając świadomość, że w razie przegrania sprawy cywilnej nie otrzyma wynagrodzenia za sprawę karną. Przyjęcie przez OSD, że wynagrodzenie prowizyjne w wysokości 15% wypłaconych odszkodowań miało również być wynagrodzeniem za sprawę karną nie pozwala na zarzucenie takiemu rozumowaniu Sądu I instancji braku logicznego rozumowania.

Powyższe zarzuty Obwinionego stanowią jedynie polemikę z oceną dowodów dokonaną przez Sąd I instancji.

Zarzut Obwinionego, że Sąd nie wziął pod uwagę faktu cofnięcia pełnomocnictwa przez Skarżącą co zdaniem Obwinionego powodowało, że nie miał obowiązku informacyjnego wobec niej jest chybiony w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Z zeznań J. F. wynikało, że faktycznie cofnęła pełnomocnictwo Obwinionemu w marcu 2017r. ale jak zeznała nie poinformowała Obwinionego o cofnięciu pełnomocnictwa, złożyła go jedynie do akt sądowych - k 130 akt

Obwiniony zatem do czasu dowiedzenia się o cofnięciu mu pełnomocnictwa miał względem swojej klientki obowiązek informacyjny wbrew temu co twierdzi w uzasadnieniu zarzutu.

Ponadto, gdyby Obwiniony nie uznawał się już za pełnomocnika Skarżącej to nie wystąpiłby o przelanie kosztów procesu na swoją rzecz do ubezpieczyciela w kwietniu 2017r.

Przewidziana w art. 7 kpk zasada swobodnej oceny dowodów pozwala, aby Sąd oceniał znaczenie i moc materiału dowodowego w sprawie na podstawie wewnętrznego przekonania z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Przejawem zasady swobodnej a nie dowolnej oceny dowodów jest zasada prawidłowego rozumowania wyrażająca się tym, że sąd, dokonując oceny dowodów i czyniąc ustalenia faktyczne, powinien respektować zasady poprawnego myślenia w tym także zasadę sprzeczności. Zatem jeżeli sąd przyjmie sprzeczne ustalenia (inne w orzeczeniu, inne zaś w jego uzasadnieniu), to narusza zasadę sprzeczności.

Całościowa analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego nie pozwala na przyjęcie, że Sąd pierwszej instancji naruszył zasady poprawnego myślenia i logicznego rozumowania.

Zarówno orzeczenie OSD jak i jego uzasadnienie są wynikiem przeprowadzonych w sprawie dowodów i nie wykazują sprzeczności, są spójne zgodne z zasadami poprawnego rozumowania a poprzez to nie naruszają zasady swobodnej oceny.

Podnoszony zarzut naruszenia przez Sąd zasady swobodnej oceny dowodów jawi się zatem jedynie jako polemika Obwinionego z oceną dowodów dokonaną przez Sąd.

Nieuzasadniony jest także zarzut Obwinionego naruszenia przez OSD art. 5 § 2 k.p.k., zgodnie z którym niedające się usunąć wątpliwości rozstrzyga się na korzyść oskarżonego. Zdaniem Obwinionego nie została wyjaśniona przez Sąd kwestia „zlecenia” dokonania przelewu kosztów procesu w związku z tym, że mail na podstawie którego dokonano przelewu nie pochodził od Obwinionego.

Z zarzutem tym nie sposób się zgodzić. Na karcie 27 akt znajduje się przedmiotowy mail. Pochodzi on z poczty mailowej z adresem: peziol@saczkowski.pl. Pod treścią zawartą w nim korespondencji podpisała się „z upoważnienia Rady Prawnego S. S. A. S.”.

W treści maila wskazany był rachunek bankowy Kancelarii Rady Prawnego S. S. przy ul. (...). Nadmienić w tym miejscu należy, że Obwiniony składając zeznania przed Rzecznikiem Dyscyplinarnym nie podnosił, że mail nie pochodził od niego. OSD co prawda uniewinnił Obwinionego od zarzutu złożenia za pośrednictwem A. S. dyspozycji przelania na swój rachunek bankowy kosztów procesu, jednakże u podstaw uniewinnienia nie leżały wątpliwości Sądu I instancji co do osoby, „zlecającego”. Co do zarzutu braku uzasadnienia co do zasądzonych kosztów postępowania, co zdaniem Skarżącego oznacza, że Sąd dokonał dowolnej a nie swobodnej oceny zgromadzonego materiału dowodowego w tym przedmiocie to zarzut ten jest trafny jednakże tylko w odniesieniu do faktycznego braku uzasadnienia nałożonych w orzeczeniu OSD na Obwinionego kosztów postępowania dyscyplinarnego przed OSD. WSD z tego jednak powodu nie może uchylić, zgodnie z żądaniem Obwinionego orzeczenia Sądu I instancji z uwagi na treść art.437 § 2 k.p.k. Rozpatrując przedmiotowy zarzut, WSD stwierdza, że orzeczenie o kosztach postępowania dyscyplinarnego przed OSD nie narusza obowiązujących w tym zakresie przepisów w szczególności art. 70<sup>6</sup> ustawy o radcach prawnych a także wydanej w oparciu o ten przepis uchwały nr 86/IX/2015 Krajowej Izby Radców Prawnych z dnia 20.03.2015r. w sprawie określenia wysokości zryczałtowanych kosztów postępowania dyscyplinarnego. Obciążając Obwinionego kosztami postępowania dyscyplinarnego w wysokości 2000 zł. OSD ustalił te koszty w granicach zryczałtowanej opłaty wynoszącej od 500 zł. do 3000 zł. Opłata z tytułu kosztów postępowania dyscyplinarnego ustalana jest w wysokości uzależnionej od liczby i czasochłonności czynności procesowych, rozpraw i posiedzeń oraz rodzaju i stopnia zawłości sprawy. Z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wynika, że oprócz czynności przed Rzecznikiem Dyscyplinarnym, w tym między innymi przesłuchaniem świadka w dniu 12.12.2017r i Obwinionego w dniu 17.05.2017r. w prowadzonej sprawie odbyły się także dwie rozprawy przed OSD w dniach 08 października 2018r. i 10 grudnia 2018r.

Ustalenie opłaty w wysokości 2000 zł. i obciążenie nią Obwinionego w ocenie WSD znajduje uzasadnienie w kryteriach ustalania opłaty określonych w uchwale Krajowej Rady Radców Prawnych o których mowa wyżej.

Mając na uwadze powyższe Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych utrzymał w mocy wyrok Sądu I instancji w zakresie pkt. 2,3, 4 i 5 orzeczenia.

Odwołanie Rzecznika Dyscyplinarnego zasługuje na uwzględnienie.

Rzecznik zaskarżył pkt. 1 orzeczenia OSD, w którym OSD uniewinnił Obwinionego od zarzucanego mu czynu opisanego w pkt. 1 wniosku o ukaranie tj. o to, że w dniu 28 kwietnia 2017 r. w Warszawie reprezentując J. F. na podstawie udzielonego mu pełnomocnictwa procesowego z dnia 7 października 2011 r., złożył do AXA Ubezpieczenia Towarzystwo Ubezpieczeń i Reasekuracji S.A. (następcy Avanssur S.A.), za pośrednictwem A. S., dyspozycję przelania na jego rachunek bankowy kwoty 8.771,00 zł (przyznana postanowieniem z dnia 14 kwietnia 2017 r. (sygn. akt I C 368/12) J. F.), na którą to kwotę składała się kwota 3.600,00 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego, kwota

zł tytułem opłaty od pozwu opłaconej przez powódkę oraz kwota 2.000,00 zł tytułem częściowego wynagrodzenia biegłego wyłączonego z zaliczki uiszczony przez powoda - w sytuacji gdy ww. pełnomocnictwo uprawniało jedynie do odbioru kosztów zastępstwa procesowego, tj. popełnienia czynu z art. 64 ust. 1 w związku z art. 6 i art. 8 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, oraz w związku z art. 91 pkt 5 k.p.c; W odwołaniu Rzecznik Dyscyplinarny zarzucił orzeczeniu OSD w zaskarżonej części:

**3.171,1**

- obrazę przepisów prawa materialnego, polegającą na błędnej wykładni art. 91 k.p.c, poprzez uznanie, że skoro art. 91 pkt 5 k.p.c stanowi, że pełnomocnictwo procesowe z mocy samego prawa obejmuje umocowanie do odbioru kosztów procesu od strony przeciwnej - mocodawca nie może wyłączyć (ograniczyć) uprawnień pełnomocnika wymienionych



w tej regulacji i w konsekwencji przyjęcie, że ustalony stan faktyczny nie wyczerpuje stypizowanych w art. 6 i art. 8 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego znamion rzetelnego, uczciwego i lojalnego postępowania wobec klienta, co w konsekwencji doprowadziło do obrazy ww. przepisów Kodeksu Etyki Radcy Prawnego poprzez ich niezastosowanie;

- obrazę przepisów prawa materialnego tj. art. 6 i art. 8 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego—poprzez uznanie, że zachowanie polegające na odbiorze bez wiedzy i zgody klienta całości kosztów procesu w sytuacji faktycznego udzielenia pełnomocnictwa wyłącznie do odbioru kosztów zastępstwa procesowego - nie wyczerpuje znamion stypizowanych w przedmiotowych przepisach w postaci obowiązku rzetelnego, uczciwego i lojalnego postępowania wobec klienta — co w konsekwencji powoduje obrazę tych przepisów wskutek ich niezastosowania.

Co do zarzutu pierwszego to WSD podziela pogląd wyrażony przez Rzecznika Dyscyplinarnego zawarty w uzasadnieniu odwołania, a poparty licznymi, przytoczonymi w odwołaniu orzeczeniami Sądów w szczególności: postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 1998 r. sygn. akt III CZ 133/98; postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2002 r. sygn. akt I CZ 56/02; . postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2002 r. sygn. akt: I CZ 206/01; postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 8 kwietnia 1998 r. sygn. akt: III CZ 41/98, że mocodawca może ograniczyć zakres pełnomocnictwa procesowego, o którym mowa w art. 91 k.p.c. i że zakres pełnomocnictwa, o którym mowa w art. 91 k.p.c. obowiązuje tylko wówczas gdy mocodawca nie ograniczył umocowania w określonym zakresie - postanowienie Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 21 grudnia 2004 r. sygn. akt: I CZ 159/04.

WSD zauważa, że w doktrynie prawa przeważające również jest zapatrywanie, zgodnie z którym złożenie przez uczestnika postępowania oświadczenia o udzieleniu pełnomocnictwa w konkretnej sprawie bez określenia jego zakresu wskazuje, że wolą mocodawcy było umocowanie do podejmowania wszystkich czynności wymienionych w powołanym przepisie i, że przepis ten nie wyklucza możliwości ograniczenia zasięgu przedmiotowego pełnomocnictwa do określonych czynności procesowych, z tym że ograniczenie to musi być wyraźne, by nie nasuwało wątpliwości. W niniejszej sprawie Obwiniony otrzymał w dniu 7 października 2011 r. pełnomocnictwo od klientki J. F. z wyraźnym jego ograniczeniem do odbioru kosztów zastępstwa procesowego - k.22 akt. Pomimo ograniczenia tego pełnomocnictwa tylko do odbioru kosztów zastępstwa procesowego Obwiniony wystąpił przez działającą z jego upoważnienia A. S. do ubezpieczyciela o przelew środków stanowiących koszty procesu wyszczególnionych w postanowieniu Referendarza Sądowego w Sądzie Rejonowym dla Warszawy -Woli w Warszawie z dnia 14.04.2017r. sygn. akt: I C 368/12 w kwocie 8 771,00 zł. na swój rachunek bankowy. Obwiniony, w złożonych przed Rzecznikiem Dyscyplinarnym w trakcie prowadzonego dochodzenia zeznaniach, nie podnosił, że mail nie pochodził od niego i nie kwestionował faktu złożenia wniosku do ubezpieczyciela o przelew kosztów procesu za sprawę cywilną, którą prowadził na rzecz Skarżącej przed Sądem, pomimo umocowania go w pełnomocnictwie przez klientkę jedynie do odbioru kosztów zastępstwa procesowego, wskazywał jedynie, że to ubezpieczyciel decydować powinien o zasadności formalnej i merytorycznej złożonego przez niego wniosku. Obwiniony kierując wniosek o wypłatę kosztów procesu za pośrednictwem upoważnionej osoby, nie kierował się zatem treścią art. 91 pkt. 5 k.p.c. a przekonaniem, że to ubezpieczyciel jako profesjonalista powinien rozstrzygnąć kwestie formalne i merytoryczne i podjąć decyzje dotyczącą zasadności złożonego wniosku. Przyjęcie przez Sąd I instancji, że, „nie można karać radcy prawnego za działania zgodne z obowiązującymi przepisami” w kontekście zarzutów stawianych Obwinionemu naruszenia przede wszystkim art. 64 ust. 1 ustawy o radcach prawnych, art. 6 i art.8 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego jedynie w związku z art. 91 pkt. 5 k.p.c. nie jest uzasadnione. Swoim zachowaniem opisanym w pkt. 1 wniosku o ukaranie Obwiniony naruszył przede wszystkim przepisy art. 64 ust. 1 ustawy o radcach prawnych i art.6 i 8 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego. Jeżeli nawet uznać by można, że art. 91 pkt. 5 k.p.c. daje podstawę do wystąpienia o zwrot kosztów procesu przez pełnomocnika, tak jak przyjął Sąd I instancji to jednak zasada uczciwości, lojalności i rzetelności powinna powstrzymać Obwinionego od wystąpienia z wnioskiem o wypłatę zasądzonych na rzecz klientki kosztów procesu bez ograniczenia zakresu wniosku do kosztów zastępstwa procesowego, zgodnie z uzgodnieniami dokonanyymi z klientką. Działanie Obwinionego opisane w pkt. 1 wniosku o ukaranie, w ocenie WSD stanowi przejaw nierzetelnego, nieuczciwego, nielojalnego, a ponadto niezgodnego z dobrymi obyczajami zachowania radcy prawnego wobec klienta i wyczerpuje znamiona przewinień dyscyplinarnych określonych w art. 64 ust. 1 ustawy o radcach prawnych i art.6 i 8 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego. Zachowanie nierzetelne, nieuczciwe, nielojalne, niezgodne z dobrymi obyczajami

to między innymi takie działanie radcy prawnego, które pozostaje w sprzeczności z uzgodnieniami dokonanyymi z klientem. Materiał dowodowy zgromadzony w sprawie bez wątpienia pozwala na przyjęcie, że Obwiniony działał wbrew dokonanyim z klientką uzgodnieniom. Zważywszy na to, że zawód radcy prawnego jest zawodem zaufania publicznego to tym bardziej zachowanie Obwinionego radcy prawnego naruszające to zaufanie nie może pozostać bezkarne. Biorąc powyższe pod uwagę, Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych, kierując się regułą ne peius wyrażoną w art. 454 § 1 k.p.k. orzekł o uchyleniu pkt. 1 orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w Warszawie i przekazaniu sprawy, w tym zakresie, temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Kosztami postępowania dyscyplinarnego obciążono Obwinionego na podstawie art. 70<sup>6</sup> ust. 1 i ust. 2 ustawy o radcach prawnych, w związku z § 1 ust. 1 pkt. 2 i ust. 2 uchwały Krajowej Rady Radców Prawnych nr 86/IX/2015 z dnia 20 marca 2015r. w sprawie określenia wysokości zryczałtowanych kosztów postępowania dyscyplinarnego.